

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Piotr Mirek

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby

Radców Prawnych Anny Kończyk,

w sprawie **radcy prawnego M.G.**,

obwinionego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 233 ze zm.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 13 września 2016 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 15 września 2015 r.,

1. oddala kasację;

2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych obciąża obwinionego radcę prawnego M.G..

UZASADNIENIE

Radca prawny M. G. orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 15 września 2015 r., sygn. akt D .../2015, został uznany za winnego tego, że w bliżej nieokreślonym okresie, pomiędzy 1 sierpnia a 31 grudnia 2014 r., udzielał swojemu klientowi – Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Z.” pomocy prawnej, wydając ustne opinie prawne, dotyczące umowy z J.R. Sp. z o.o., której współnikiem była

żona obwinionego radcy prawnego – J. G., tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 6 i 22 ust. 1 lit. d Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 2010 r. (dalej: d.KERP), za które wymierzono mu karę pieniężną w wysokości 2500 zł.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł obwiniony, podnosząc zarzuty:

- naruszenia prawa materialnego – art. 6 i art. 22 ust. 1 lit. d d.KERP
- obrazy prawa procesowego, mogącej mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., art. 391 k.p.k.,
- błędu w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;
- rażącej niewspółmierności kary.

Na podstawie tych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od zarzucanego przewinienia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczeniem z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt WO-.../2016, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu *a quo*.

Od orzeczenia Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca obwinionego, podnosząc następujące zarzuty:

1. rażąca obraza prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

- naruszenie art. 170 § 3 k.p.k., polegające na niewydaniu postanowienia co do złożonych wniosków dowodowych;
- art. 47 i art. 48 k.p.k. przez brak wyłączenia z postępowania Rzecznika Dyscyplinarnego w osobie T. N. pomimo istniejących ku temu przesłanek
- art. 49 § 1 i art. 51 § 1 k.p.k. przez naruszenie uprawnień pokrzywdzonych w postępowaniu
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów;

2. wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej – art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. przez branie udziału w postępowaniu przez osobę podlegającą wyłączeniu z mocy prawa.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi dyscyplinarnemu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu, wskazującego na wystąpienie w sprawie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., należy zauważyć, że określona w tym przepisie przesłanka dotyczy wyłącznie postępowania sądowego, nie zaś dochodzenia poprzedzającego złożenie wniosku o ukaranie. Wobec tego zarzut braku bezstronności Rzecznika Dyscyplinarnego może być rozpatrywany jedynie jako zarzut uchybienia o charakterze względnej przyczyny odwoławczej, którego skuteczność uzależniona byłaby od wykazania, że w dochodzeniu doszło do poważnych nieprawidłowości w gromadzeniu materiału dowodowego w dochodzeniu. W tym kontekście należy podkreślić, że nawet, gdyby wskazane przez skarżącego okoliczności związane z osobą Rzecznika Dyscyplinarnego T. N. rozpatrywać pod kątem zastosowania art. 41 k.p.k., to ich znaczenie jawi się jako marginalne wobec jego znikomej roli w postępowaniu w niniejszej sprawie. T. N. wykonywał bowiem jedynie wstępne, formalne czynności związane z wezwaniem obwinionego do nadesłania pisemnych wyjaśnień (k. 35). Natomiast wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nastąpiło na podstawie postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego – W. S., która prowadziła dochodzenie w sprawie i pełniła funkcje oskarżycielskie na rozprawie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym.

Nie może zasługiwać na uwzględnienie również zarzut wskazujący na naruszenie uprawnień pokrzywdzonych w postępowaniu odwoławczym. To, że członkowie zarządu Spółdzielni opuścili salę rozpraw po zgłoszeniu się na rozprawę, a następnie byli kolejno wzywani na rozprawę, stanowi ugruntowaną praktykę wynikającą z dyspozycji określonych w art. 371 § 1 i 2 k.p.k., zgodnie z którym przy przesłuchaniu świadka nie powinni być obecni świadkowie, którzy jeszcze nie zostali przesłuchani, a przewodniczący powinien przedsięwziąć środki zapobiegające porozumiewaniu się osób przesłuchanych z osobami, które jeszcze nie zostały przesłuchane. Jeżeli Sąd odwoławczy zdecydował się na przeprowadzenie dowodu z przesłuchania członków zarządu Spółdzielni, to w pełni zasadne było procedowanie uwzględniające treść art. 371 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 74¹ pkt 1 u.r.p. Same zaś ustalenia, poczynione na podstawie dowodów

przeprowadzonych na rozprawie odwoławczej pozostają pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów, której naruszenia skarżący nie wykazał.

Na marginesie, jako że kwestia ta nie była przedmiotem zarzutów kasacji, wolno zauważyć, że powołana w podstawie ukarania podstawa prawna nie jest do końca prawidłowa w zakresie powołanych unormowań deontologii zawodowej. Niemniej jednak wobec wskazania przepisu art. 64 ust. 1 u.r.p., który stanowi normatywną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego oraz powołanie art. 6 d.KERP powyższe uwagi mają za zadanie zaakcentować potrzebę dbałości i precyzji w zakresie powoływanych unormowań deontologicznych, nie mogą zaś prowadzić do uchylenia orzeczenia Sądu odwoławczego.

O ile zaakceptować można wskazanie na art. 6 (ust. 1) d.KERP, to świetle opisu czynu przypisanego obwinionemu nietrafne jest powołanie art. 22 ust. 1 lit. d. d.KERP, który statuuje zakaz udzielania pomocy prawnej, jeżeli radca prawny pozostaje w bliskich stosunkach z osobą zainteresowaną w niekorzystnym dla niego rozstrzygnięciu sprawy. W kontekście charakteru pomocy prawnej świadczonej przez obwinionego Spółdzielni „Z.”, tj. opiniowania umowy trudno bowiem mówić o niekorzystnym rozstrzygnięciu sprawy. Wobec nietypowości stanu faktycznego, który nie przystaje do okoliczności wymienionych w art. 22 d.KERP należało wskazać obok art. 6 ust. 2 na inne bardziej ogólne zasady, np. art. 7 (zasada niezależności radcy prawnego), czy zwłaszcza art. 8 d.KERP, stanowiący, że unikanie konfliktu interesów jest jednym z podstawowych obowiązków radcy prawnego wobec klientów. Możliwe było także przywołanie w podstawie prawnej ukarania art. 22 ust. 1 lit. c d.KERP, zgodnie z którym radca prawny nie może prowadzić sprawy ani udzielić w jakiegokolwiek formie pomocy prawnej, jeżeli jest osobiście lub materialnie zainteresowany w wyniku sprawy. Także jednak i w tym zakresie pożądanym byłoby dokonanie dodatkowych ustaleń faktycznych co do relacji majątkowych łączących obwinionego i jego żonę, a to np. wobec możliwości istnienia małżeńskiego ustroju rozdzielności majątkowej lub orzeczenia separacji.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.